

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 października 2018 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I Ns 511/14 z wniosku E. S., z udziałem A. K. o podział majątku wspólnego ustalił w punkcie I. postanowienia, że w skład majątku wspólnego E. S. i A. K., którego wspólność ustała na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 24 września 2013 roku wydanego w sprawie II C 997/13, wchodzi następujące składniki:

1. ruchomości w postaci :

a/ laptopu o wartości 850 złotych (osiemset pięćdziesiąt)

b/ kino domowe o wartości 500 złotych (pięćset)

c/ szafa trzydrzwiowa z lustrem o wartości 600 złotych (sześćset)

d/ meblościanka o wartości 450 złotych (czterysta pięćdziesiąt)

e/ kanapa o wartości 450 złotych (czterysta pięćdziesiąt)

f/ dwa fotele o wartości łącznej 160 złotych (sto sześćdziesiąt)

g/ segment z małego pokoju o wartości 600 złotych (sześćset)

h/ kanapa z małego pokoju o wartości 250 złotych (dwieście pięćdziesiąt)

i/ cztery pufy o łącznej wartości 120 złotych (sto dwadzieścia)

j/ stolik ze szklanym blatem o wartości 200 złotych (dwieście)

k/ wysepka kuchenna o wartości 1.800 złotych (jeden tysiąc osiemset)

l/ dwa hokery o łącznej wartości 450 złotych (czterysta pięćdziesiąt)

ł/ wystrój w postaci elementów dekoracyjnych, ozdób , tekstyliów o łącznej wartości 200 złotych (dwieście)

m/ kuchenka gazowa marki A. o wartości 450 złotych (czterysta pięćdziesiąt)

n/ lodówka marki E. o wartości 650 złotych (sześćset pięćdziesiąt)

o/ oświetlenie w postaci żyrandola 3 świecowego, żyrandola 1 świecowego, dwuświecowej listwy pod szafkami kuchennymi o łącznej wartości 410 złotych

(czterysta dziesięć)

p/ dwa dywany o łącznej wartości 200 złotych (dwieście)

r/ szafki kuchenne -trzy wiszące , dwie stojące o łącznej wartości 450 złotych (czterysta pięćdziesiąt)

s/ konsola X. wraz z gramiami o łącznej wartości 1.160 złotych (jeden tysiąc sto sześćdziesiąt)

t/ laptop o wartości 1.300 złotych (jeden tysiąc trzysta)

u/ drugie kino domowe marki B. o wartości 150 złotych (sto pięćdziesiąt)

w/ telewizor marki LG o wartości 300 złotych (trzysta)

x/ mikrofalówka marki D. o wartości 150 złotych (sto pięćdziesiąt)

y/ lampka nocna o wartości 100 złotych (sto)

z/ kwota 200 złotych pochodząca ze sprzedaży samochodu osobowego marki C.

2. prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w A. przy ul. (...) o wartości 22.000 złotych (dwadzieścia dwa tysiące)

3. wspólne nakłady na remont lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w A. przy ul. (...) o wartości 10.200 złotych (dziesięć tysięcy dwieście)

4. zobowiązania wynikające z następujących kredytów:

a/ z umowy o kredyt gotówkowy „Kredyt Raz dwa„ nr (...) - (...) z dnia 26 lipca 2012 roku zawarty przez Ł. S. z Bankiem (...) SA – w wysokości 24.429,78 złotych (dwadzieścia cztery tysiące czterysta dwadzieścia dziewięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy);

b/ z umowy o kredyt gotówkowy „Kredyt Raz dwa„ nr (...) - (...) z dnia 14 listopada 2012 roku zawarty przez Ł. S. z Bankiem (...) SA – w wysokości 16.025,49 złotych (szesnaście tysięcy dwadzieścia pięć złotych czterdzieści dziewięć groszy).

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że udział małżonków Ł. S. i A. K. w ich wspólnym majątku małżeńskim jest równy a także dokonał podziału majątku wspólnego Ł. S. i A. K. w ten sposób, że uczestniczce A. K. przyznał składniki opisane w punkcie I. 1. od litery a do litery s oraz prawo najmu lokalu opisanego w punkcie I pkt 2 postanowienia, a Ł. S. przyznał ruchomości opisane w punkcie I. 1. pod literami od u do z. W pkt IV orzeczenia Sąd I instancji zasądził natomiast od A. K. na rzecz Ł. S. kwotę 19.975 złotych tytułem spłaty z majątku wspólnego płatnej w terminie 5 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia temu terminowi płatności, zaś w pkt V. postanowienia zasądził od A. K. na rzecz Ł. S. kwotę 20.227,64 złotych tytułem zwrotu połowy obciążenia wynikającego z zobowiązań kredytowych opisanych szczegółowo w punkcie I. 4. postanowienia, przy czym kwota ta będzie płatna w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia temu terminowi płatności. Sąd Rejonowy ustalił także, że każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie zgodnie z art. 520 § 1 kpc i szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawić referendarzowi sądowemu (pkt VI. postanowienia).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Związek małżeński Ł. S. i A. S. został zawarty w dniu 16 czerwca 2001 roku. Strony mają jedno wspólne dziecko – K. S. urodzoną w dniu (...). Rozwód został orzeczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 24 września 2013 roku w sprawie II C 997/13.

Pierwsze wspólne samodzielne mieszkanie w A. przy ul. (...) strony otrzymały w 2002 roku. W 2004 roku wnioskodawca wyprowadził się ze wspólnego mieszkania, ale potem strony ponownie wspólnie zamieszkały.

W sierpniu 2010 roku Ł. S. wyprowadził się ze wspólnego mieszkania przekazując A. S. swoje oświadczenie na piśmie następującej treści: „Ja Ł. S. oświadczam, że w dniu mojej wyprowadzki 19 sierpnia 2010 roku wyrażam zgodę, aby moja żona A. S. zamieszkała pod tym samym adresem zmieniała zamki w drzwiach wejściowych.” W tym czasie mieszkanie zostało zadłużone, były momenty, że żadna ze stron w nim nie mieszkała.

Ostatecznie w dniu 21 września 2011 roku sprawa rozwodowa została wycofana, a strony postanowiły wrócić do siebie i wspólnie zamieszkały w mieszkaniu w A. przy ul. (...).

W dniu 16 lutego 2011 roku Ł. S. złożył w (...) oświadczenie, że nie będzie rościł praw do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Wyzwolenia 4 m 8. Oświadczenie to zostało złożone w tym celu, aby w przyszłości Ł. S. nie rościł sobie pretensji do prawa najmu na jego nazwisko. Było to również warunkiem powrotu do wspólnego pożycia małżonków, postawionym przez A. S..

W dniu 23 marca 2011 roku A. S. zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w A. umowę najmu na lokal nr (...) położony w A. przy ul. (...) składający się z jednego pokoju, kuchni i łazienki z wc o łącznej powierzchni użytkowej 31 m kw. W mieszkaniu tym poza córką stron zamieszkał Ł. S., gdzie był zameldowany od 28 września 2011 roku do 15 lipca 2013 roku.

W 2012 roku strony rozpoczęły rozległy remont mieszkania. W tym celu w dniu 26 lipca 2012 roku Ł. S. wziął kredyt w Banku (...) SA na kwotę 25.625,26 złotych. A. S. wiedziała o tym kredycie, złożyła pod umową swój podpis. Strony przebudowały mieszkanie. Zlikwidowali kuchnię tworząc jeden pokój oddzielny dla córki i jeden pokój z aneksem jadalnym. Wówczas oprócz przebudowy pomieszczeń została założona nowa instalacja gazowa, hydrauliczna. Zostały zakupione przez strony materiały do remontu. W większości prace przy malowaniu, kładzeniu paneli, wymianie drzwi wejściowych wykonywał Ł. S., A. S. przynosiła mu jedzenie, doglądała prac. Strony kupiły również nowe meble, wyposażenie wnętrz pokoi. Były kupione szafa, meblościanka, kanapa, segment i kanapa do małego pokoju, pufy i stoliki, wysepka kuchenna, kuchenka gazowa, żyrandole, meble kuchenne, umywalka i baterie łazienkowe. Przy składaniu mebli pomagał ojciec A. S.. Wszystkie meble i urządzenia do domu były zakupione wspólnie przez małżonków z ich pieniędzy uzyskanych z wynagrodzenia za pracę i z pożyczki. W dniu 14 listopada 2012 roku Ł. S. za zgodą A. S. wziął dodatkowy kredyt gotówkowy w Banku (...) SA na całkowitą kwotę kredytu 16.824 zł.

W dniu 30 lipca 2012 roku Ł. S. wystąpił do (...) o zgodę na remont mieszkania. W ramach tego remontu (...) w dniu 30 lipca 2012 roku wyraziło zgodę A. i Ł. S. na zamianę funkcji pomieszczeń wraz z modernizacją instalacji gazowej we własnym zakresie i na własny koszt oraz zgodnie ze sztuką budowlaną i prawem budowlanym.

W dniu 31 lipca 2012 roku została wydana opinia Zakładu Usług (...) na podłączenie wentylacji w pomieszczeniu aneksu kuchennego. Opinię pobrał Ł. S..

W dniu 25 marca 2013 roku Ł. S. i A. S. ponowili prośbę o zamianę mieszkania na inne przy ul. (...).

W dniu 24 lipca 2013 roku A. S. złożyła ponowny pozew o rozwód uzasadniając go faktem, że mąż jej Ł. S. marnotrawi pieniądze na hazard i nie przychodzi na noc do domu. Rozwód bez orzekania o winie został orzeczony wyrokiem w dniu 24 września 2013 roku.

Ł. S. wymeldował się z mieszkania w A. przy (...) w dniu 15 lipca 2013 roku i został zameldowany tymczasowo w A. ul. (...) od 15 lipca 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku. W trakcie wyprowadzki Ł. S. zabrał ze sobą jeden laptop, jedno kino domowe, telewizor, kuchenkę mikrofalową i lampę nocną.

Małżonkowie S. w chwili orzekania rozwodu mieli samochód marki C., który został sprzedany przez Ł. S. za 200 złotych w dniu 26 lipca 2013 roku. Ł. S. nie rozliczył się z A. S. z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży tego samochodu.

Na dzień uprawomocnienia się wyroku rozwodowego stron tj. na dzień 28 października 2013 roku zadłużenie z umowy o kredyt gotówkowy „Kredyt Raz dwa nr (...) - (...) z dnia 26 lipca 2012 roku wyniosło 24.429,78 złotych. Wysokość dokonanych przez Ł. S. wpłat po 28 października 2013 to kwota 4.608,94 zł.

Zadłużenie z umowy kredytu gotówkowego nr (...) - (...) z dnia 14 listopada 2012 roku na moment uprawomocnienia się wyroku rozwodowego wynosiło 16.025,49 złotych, a wpłaty dokonane przez Ł. S. po tej dacie wyniosły 236,64 złotych.

Roczna wartość prawa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku wielolokalowym w A. Ł. przy ul. (...) według stanu na 15 października 2013 roku wynosi 2.200 złotych.

Wysokość nakładów poniesionych w lokalu mieszkalnym nr (...) w czasie trwania małżeństwa z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego na dzień rozvodu wynosi 10.200 złotych.

Łączna wartość ruchomości zgłoszonych przez wnioskodawcę do podziału wynosi 12.150 złotych.

Przy ustaleniu składu majątku wspólnego Sąd Rejonowy, wobec zgodnego oświadczenia stron co do ruchomości zgłoszonych przez wnioskodawcę do podziału, oparł jedynie wartość tych ruchomości na uzupełniającej opinii biegłego sądowego P. G., który wskazał wartość tych ruchomości według ich stanu na chwilę orzeczenia rozvodu, a według cen w chwili sporządzania opinii. Ostatecznie wartość tych ruchomości przedstawiona przez biegłego w opinii uzupełniającej nie była kwestionowana przez strony. Sąd I instancji wskazał także, że wartość ruchomości, którą przyjął do rozliczenia dotyczy stanu tych ruchomości w chwili rozvodu, a nie w chwili sporządzania opinii, a większość tych ruchomości będących wyposażeniem mieszkania była nabyta w 2012 roku. Skład ruchomości stanowiących wyposażenie mieszkania, jakie posiadali uczestnicy został ustalony w oparciu o zeznania stron oraz opinię biegłego sądowego.

W oparciu powyższe ustalenia faktyczne Sąd I instancji stwierdził, iż do podziału majątku wspólnego strony zgłosiły ostatecznie prawo najmu lokalu mieszkalnego, ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania oraz rozliczenie w związku z remontem mieszkania, kwotę pieniężną uzyskaną ze sprzedaży samochodu, obciążenia powstałe na rzecz instytucji bankowych udzielających kredytów. Niewątpliwie istotny spór między stronami dotyczy zaliczenia prawa najmu do majątku wspólnego stron i zaliczenie zobowiązań wynikających z kredytów bankowych zaciągniętych przez Ł. S. w trakcie trwania związku małżeńskiego.

Odnosnie prawa najmu Sąd Rejonowy stwierdził, iż prawo to, niezależnie od sposobu, w jaki zostało nawiązane, wchodzi do majątku wspólnego małżonków, gdy nawiązanie stosunku najmu nastąpi w trakcie trwania małżeństwa, a mieszkanie ma służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych założonej przez nich rodziny ((...) § 1 zd. 1 k.c.). Tymczasem do ponownego zawarcia umowy najmu, tym razem przez A. S., doszło w trakcie trwania związku małżeńskiego. W odniesieniu do wartości omawianego prawa Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2002 roku III CZP 28/02 wartość prawa najmu lokalu komunalnego, objętego podziałem majątku wspólnego, stanowi różnica między czynszem wolnym a czynszem regulowanym, z uwzględnieniem – w konkretnych okolicznościach sprawy – okresu prawdopodobnego trwania stosunku najmu. Wartość tego prawa w stosunku rocznym została ustalona przez biegłego sądowego na kwotę 2.200 złotych rocznie. Sąd Rejonowy, podejmując się ustalenia prawdopodobnego czasu trwania tego stosunku prawnego w przyszłości przyjął okres 10 letni, który odpowiada okresowi trwania małżeństwa stron. Jest to wartość hipotetycznego horyzontu czasowego, który można przyjąć jako wyznacznik tego prawa, bardzo nieostry i jedyny zdaniem sądu do przyjęcia w niniejszej sprawie. Przyjmując wartość prawa najmu na kwotę 2.200 zł rocznie przez 10 lat łączna wartość najmu została ustalona przez Sąd na 22.000 złotych. Wobec przyznania tego prawa uczestnicze A. S., która mieszka w tym mieszkaniu wraz z córką, do spłaty na rzecz wnioskodawcy Ł. S. pozostała kwota 11.000 złotych.

W zakresie drugiej istotnej kwestii, tj. zaliczenia do majątku wspólnego zobowiązań zaciągniętych przez wnioskodawcę w ramach kredytów bankowych w czasie trwania związku małżeńskiego, Sąd Rejonowy wskazał, iż Ł. S., pozostając w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej z A. S. zawarł kilka umów bankowych, w których uczestniczka nie była stroną umowy, tak więc nie była dłużnikiem osobistym banku. Część tych pieniędzy, pochodzących z dwóch umów kredytowych z Bankiem (...) SA zostały zagospodarowane na remont wspólnego mieszkania stron i zakup mebli i urządzeń, a częściowo na wspólne inne wydatki stron.

Sąd I instancji wskazał przy tym, iż w judykaturze ustalone jest stanowisko, że podział majątku obejmuje tylko aktywa, nie obejmuje natomiast zobowiązań zaciągniętych przez oboje małżonków w czasie trwania wspólności ustawowej, gdyż mimo podziału majątku wspólnego dług ten nadal się utrzymuje, a małżonkowie którzy zaciągnęli dług nadal pozostają zobowiązani wobec wierzyciela (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1978 III CRN 194/78 OSNC 1979/11/207).

Jednakże, zdaniem Sądu Rejonowego, w rozpoznawanej sprawie mamy jednak do czynienia z zobowiązaniem zaciągniętym wprawdzie w czasie trwania związku małżeńskiego, ale osobiście tylko przez jednego małżonka. Stosując odpowiednio art. 686 kpc do postępowania o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga w postanowieniu działowym (ze względu na treść art. 618 § 3 k.p.c. w związku z art. 688 i art. 567 § 3 k.p.c.) o takich długach związanych z majątkiem wspólnym i ciążących w czasie trwania wspólności na obojgu małżonkach, jako podmiotach wspólności majątkowej małżeńskiej, które zostały spłacone przez jednego z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności a przed dokonaniem podziału majątku wspólnego (postanowienie Sądu najwyższego z dnia 9 września 1976 III CRN 83/76 OSP 1977/9/157).

Jeżeli w czasie trwania wspólności majątkowej dług został zaciągnięty tylko przez jednego małżonka i jeżeli dłużnikiem w stosunku do wierzyciela pozostaje tylko ten małżonek, a korzyść majątkowa uzyskana w ten sposób została następnie przeznaczona na majątek wspólny, to korzyść ta może być traktowana jako nakład z majątku tego z małżonków, który zaciągnął osobiste zobowiązanie, na majątek wspólny i rozliczana między małżonkami, jako roszczenie z tytułu nakładów dokonanych na majątek wspólny. Wymaga to tylko ustalenia, na co zostały przeznaczone środki finansowe uzyskane w wyniku zaciągnięcia zobowiązania przez jednego z małżonków, co może mieć miejsce tylko w postępowaniu o podział majątku wspólnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 roku IV CSK 203/13 LEX nr 1436007).

Sąd Rejonowy, na podstawie poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych przyjął, że pieniądze z pożyczki zaciągniętej przez wnioskodawcę w Banku (...) SA w dniu 26 lipca 2012 roku oraz w dniu 14 listopada 2012 roku zostały w całości przeznaczone przez oboje małżonków na nakład w postaci remontu mieszkania, w którym następnie wspólnie mieszkali. Ten nakład powinien więc zostać rozliczony w podziale majątku, zwłaszcza, że uczestniczka nadal mieszka w tym mieszkaniu.

Sąd I instancji dokonał rozliczenia biorąc pod uwagę stan zadłużenia z obydwu kredytów na dzień orzeczenia rozwodu. Stan zadłużenia został wyliczony na łączną kwotę 40.455,27 złotych według stanu na moment uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Poprzednie wpłaty rat kredytowych pochodziły z majątku wspólnego stron, bowiem strony do tego momentu wspólnie zamieszkiwały i prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Do rozliczenia między małżonków pozostała kwota 40.455,27 złotych, co po podzieleniu na połowę dało kwotę 20.227.64 złotych zasądzoną od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy w punkcie V postanowienia.

Dokonując podziału majątku wspólnego byłych małżonków Ł. S. i A. S. Sąd Rejonowy przyznał uczestniczce na wyłączną własność te składniki majątku ruchomego, które znajdują się w jej posiadaniu, a Ł. S. te ruchomości, które były zgłoszone do podziału, a które zabrał w chwili wyprowadzenia się z mieszkania. Wszystkie składniki majątku ruchomego mają wartość 11.950 złotych plus kwota 200 złotych pochodząca ze sprzedaży samochodu marki C.. Wnioskodawcy zostały przyznane ruchomości o wartości 2.000 złotych, a uczestniczce o wartości 9.950 zł. Łącznie ze spłatą ze sprzedaży samochodu do podziału pozostaje kwota 12.150 złotych. Każdemu z małżonków przysługuje więc wartość z majątku ruchomego w wysokości 6.075 złotych. Ponieważ uczestniczce zostały przyznane ruchomości o wartości 9.950 złotych plus połowa z wartości sprzedanego samochodu, do spłaty przez nią pozostaje kwota 3.875 zł ($11.950 + 200 = 12.150 : 2 = 6.075$ zł Wartość majątku wnioskodawcy 6.075 zł – 2.200 zł = 3.875 zł)

Wartość nakładu stron na remont mieszkania został ustalony na kwotę 10.200 złotych, z tym, że dotyczy od wszelkich nakładów obydwójga małżonków, a więc nie tylko fizyczna praca przy wykonywaniu remontu, ale również wszelkie czynności przygotowawcze i związane z organizacją tych prac, na których strony zaoszczędziły nie wynajmując fachowych pracowników. Stąd kwota 10.200 złotych została podzielona przez Sąd po równo, a do spłaty wnioskodawcy pozostała kwota 5.100 złotych.

Jak stwierdził Sąd Rejonowy wszystkie składniki majątku wspólnego mają wartość 44.350 złotych (22.00 zł prawo najmu + ruchomości w tym kwota 200 zł ze sprzedaży auta 12.150 zł, nakład na remont mieszkania 10.200 zł). Udział każdego z uczestników odpowiada kwocie 22.175 zł. Ponieważ w wyniku podziału wnioskodawca otrzymał na wyłączną własność ruchomości o wartości 2.000 zł oraz powinien rozliczyć się z kwoty 100 zł za sprzedany przez niego samochód

do spłaty na rzecz wnioskodawcy pozostaje kwota 19.975 złotych. Termin spłaty tej kwoty został ustalony na 5 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia, dając pierwszeństwo w rozliczeniu się z zadłużenia kredytowego stron.

Ponieważ zadłużenie wobec Banku (...) SA ustalone w podziale daje kwotę 40.455,27 złotych uczestniczka została zobowiązana do spłaty połowy tej kwoty tj. 20.227,64 złotych w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia.

Od powyższego orzeczenia apelację wywiodła uczestniczka w zakresie pkt I. 1., pkt. I. 2. oraz pkt I. 4 postanowienia. Jak wynika z treści apelacji zaskarżonemu rozstrzygnięciu uczestniczka zarzucała uchybienia, które można zakwalifikować jako:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez błędną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu wskazanych w zaskarżonym orzeczeniu kwot wartości ruchomości w postaci kanapy z małego pokoju, dwóch foteli, stoliku ze szklanym blatem oraz hokerów, podczas gdy ruchomości te zostały przez biegłego zostały oszacowane jako rzeczy nieposiadające jakiegokolwiek wartości;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów polegającą na przyznaniu wiary twierdzeniom wnioskodawcy, iż ruchomości w postaci konsoli X. 360 wraz z gramami wartości 1.160 złotych oraz laptop o wartości 850 złotych stanowiły współwłasność uczestników, podczas gdy ruchomości te stanowiły własność ich córki K., które ta otrzymała jako prezenty;

3) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, iż kredyty z dnia 26 lipca 2012 roku oraz 14 listopada 2012 roku zostały w całości przeznaczone na remont wspólnego mieszkania uczestników, podczas gdy na remont ten przeznaczona została jedynie kwota 10.200 złotych, a resztę środków Ł. S. przeznaczył na wyposażenie mieszkania i hazard;

4) błędną wykładnię art. 680¹ § 1 zd. 1 k.c. polegającą na przyjęciu, iż lokal ten z mocy prawa należał do majątku wspólnego uczestników, podczas gdy wnioskodawca w dniu 16 lutego 2011 roku zrzekł się prawa do tego lokalu, zaś w dniu 23 marca 2011 roku została zawarta nowa umowa najmu spornego lokalu wyłącznie przez uczestniczkę, wskutek czego lokal ten stał się składnikiem majątku osobistego uczestniczki.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) wyeliminowanie ze składu majątku wspólnego wskazanych w apelacji ruchomości nieposiadających jakiegokolwiek wartości i prawa najmu lokalu mieszkalnego;

b) przyznanie uczestniczce na własność jedynie składników majątkowych w postaci wyspy kuchennej, kuchni gazowej, szafek kuchennych oraz lodówki (pkt I. 1. lit. k/, n/, o/, r/ postanowienia) oraz przyznanie pozostałych ruchomości wnioskodawcy;

c) nieobciążanie uczestniczki obowiązkiem spłaty obu kredytów;

d) rozłożenie należnej wnioskodawcy spłaty na co najmniej 96 rat.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od uczestniczki kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Wnioskodawca wskazał ponadto, iż nie wyraża zgody na przyznanie na jego własność innych ruchomości niż wskazane w postanowieniu Sądu I instancji, a także sprzeciwił się rozłożeniu spłaty na raty.

W toku rozprawy apelacyjnej uczestniczka cofnęła apelację w zakresie pkt 4. lit. a zaskarżonego postanowienia (tj. co do umowy o kredyt gotówkowy z dnia 26 lipca 2012 roku).

Sąd Okręgowy zważył,

co następuje:

Apelacja uczestniczki skutkowałą częściową zmianą zaskarżonego postanowienia, jednakże nie z przyczyn wskazanych w środku zaskarżenia.

W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, iż stosownie do treści art. 391 § 2 zd. 1 k.p.c. w razie cofnięcia apelacji sąd drugiej instancji umarza postępowanie apelacyjne i orzeka o kosztach jak przy cofnięciu pozwu. Podkreślić przy tym należy, iż cofnięcie apelacji nie podlega kontroli sądu (por. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 maja 2000 r. III CZP 6/00, Legalis nr 46743), co oznacza, iż nie znajduje do niego odpowiedniego zastosowania art. 203 § 4 k.p.c., zgodnie z którym sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw prawnych do ingerencji przez Sąd II instancji w decyzję wnioskodawczyni co do częściowego cofnięcia środka zaskarżenia. Tym samym, wobec cofnięcia przez uczestniczkę apelacji w zakresie pkt 4a zaskarżonego postanowienia, Sąd Okręgowy w pkt 2 postanowienia umorzył postępowanie apelacyjne w części obejmującej zaskarżenie rozstrzygnięcia zawartego w dotychczasowym punkcie 4a postanowienia Sądu Rejonowego.

Wskazać także trzeba, iż Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Przechodząc natomiast do merytorycznego rozpoznania apelacji uczestniczki podkreślić należy, iż zupełnie nietrafiony jest pierwszy z podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących błędnego ustalenia wartości ruchomych składników majątkowych w postaci kanapy z małego pokoju, dwóch foteli, stoliku ze szklanym blatem oraz hokerów. W istocie bowiem ruchomości te w pierwotnej opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości oszacowane zostały na 0 złotych. Wskazać jednak należy, iż w pierwotnej opinii biegły dokonał wyceny rzeczonych ruchomości według ich stanu z chwili sporządzania opinii. Natomiast w opinii uzupełniającej, w której biegły dokonał wyceny spornych ruchomości z uwzględnieniem ich stanu na dzień 28 października 2013 roku (tj. na dzień rozvodu uczestników), kanapa została wyceniona na kwotę 450 złotych, fotele na kwotę 160 złotych, stolik na kwotę 200 złotych, zaś hokery na łączną kwotę 450 złotych (k. 180-183). Treść ww. opinii nie została przez uczestników zakwestionowana (w piśmie z dnia 13 listopada 2016 roku uczestniczka wskazywała jedynie na bieżący stan ruchomości, który czyni je bezwartościowymi), nie budziła także wątpliwości Sądu I instancji, ani też Sądu II instancji, co do jej rzetelności i trafności wniosków biegłego. Tym samym uznać należy, iż Sąd I instancji w pełni trafnie oparł się, rozstrzygając o wartości składników majątku wspólnego uczestników, na treści opinii uzupełniającej, uwzględniającej wartość ruchomości według aktualnych cen oraz stanu z chwili ustania wspólności majątkowej. Stosownie bowiem do art. 684 k.p.c., który ma odpowiednie zastosowanie, przez art. 567 § 3 k.p.c., do postępowania o podział majątku, skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala sąd. Wartość tych składników ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i według cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy (zob. postanowienia SN: z dnia 20 stycznia 1974 r., III CRN 384/73, LEX nr 7386, oraz z dnia 18 października 2002 r., V CZ 129/02, LEX nr 1163306). W przypadku gdy przyczyną ustania wspólności majątkowej jest orzeczenie rozvodu, datą ustania tej wspólności jest dzień uprawomocnienia się wyroku, a nie dzień orzeczenia rozvodu (por. J. Ignaczewski (red.). Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków, Wolters Kluwer Polska 2017, rozdział III, podrozdział 2.1). Tym samym przyjęta przez Sąd I instancji wartość omawianych składników majątkowych i wskazana w opinii uzupełniającej biegłego (tj. według stanu na czas ustania wspólności majątkowej) jest w pełni prawidłową i odpowiadającą zasadom ustalania wartości majątku podlegającego podziałowi obowiązującym w postępowaniu o podział majątku wspólnego małżonków. Zarzut skarżącej w tym względzie nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Również kolejny z zarzutów, dotyczący błędnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy, iż ruchomości w postaci konsoli X. wraz z gramiami o wartości 1.160 złotych oraz laptopa o wartości 850 złotych, wchodziły w skład majątku wspólnego małżonków – nie zasługiwał na podzielenie. Należy bowiem zauważyć, iż zarzut ten miał charakter

czysto polemiczny. Tymczasem, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu Rejonowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Analiza powyższego zarzutu wskazuje na to, że nieprawidłowość zakwestionowanych ustaleń apelująca wyprowadza w istocie z faktu, że ustalenia te nie korelują z jej własną, subiektywną oceną materiału dowodowego, nie zaś z przedstawionymi dowodami. W istocie bowiem skarżąca w ogóle nie odnosi się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wskazując jedynie własną narrację dotyczącą prawa własności omawianych ruchomości. Tymczasem bezspornym pozostaje w niniejszej sprawie, iż przedmiotowe ruchomości zostały nabyte w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej uczestników. Zgodnie z dyspozycją art. 31 § 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Wobec bezsporności faktu nabycia ww. przedmiotów w trakcie małżeństwa – niewątpliwym pozostaje, iż na mocy omawianego przepisu stały się one składnikiem majątku wspólnego uczestników. W tym zakresie rozumowaniu Sądu I instancji nie sposób zarzucić jakichkolwiek uchybień. Jeśli natomiast uczestniczka twierdziła, iż przedmiotowe ruchomości przestały być częścią majątku wspólnego wskutek darowizny dokonanej na rzecz córki, to niewątpliwie na niej spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu, wynikający z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powyższemu ciężarowi uczestniczka nie sprostała, nie przedstawiając w istocie ani w postępowaniu pierwszo- ani drugo-instancyjnym jakichkolwiek wniosków dowodowych na tę okoliczność. Samo natomiast gołosłowne kwestionowanie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń, opartych na okolicznościach bezspornych oraz bezwzględnie obowiązujących przepisach prawa, z których wynikał fakt wejścia omawianych składników do majątku wspólnego, nie może odnieść skutku. W związku z powyższym również drugi z podniesionych zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie.

Za nietrafny Sąd Okręgowy uznał także zarzut błędnej wykładni art. 680¹ § 1 zd. 1 k.c., a w konsekwencji jego niewłaściwego zastosowania w niniejszej sprawie. Zgodnie bowiem z powyższym przepisem małżonkowie są najemcami lokalu bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe, jeżeli nawiązanie stosunku najmu lokalu mającego służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych założonej przez nich rodziny nastąpiło w czasie trwania małżeństwa. Jeżeli między małżonkami istnieje rozdzielnosc majątkowa albo rozdzielnosc majątkowa z wyrównaniem dorobków do wspólności najmu stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności ustawowej.

Nie budzi zatem wątpliwości, iż prawo najmu nabyte przez jedno bądź oboje małżonków w trakcie trwania wspólności ustawowej wchodzi w skład ich majątku wspólnego (art. 31 § 1 k.r.o.) (por. J. Ignaczewski (red.). Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków, Wolters Kluwer Polska 2017, rozdział III, podrozdział 2.2.1.7). Pogląd ten ugruntowany jest także w orzecznictwie. Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniu z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 799/00, LEX nr 54468, wskazał, że zarówno pod rządem kodeksu rodzinnego z 1950 r., jak i pod rządem kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 1964 r. prawa wynikające ze stosunku najmu uzyskane w czasie trwania małżeństwa stanowią dorobek wchodzący w skład majątku objętego wspólnością ustawową. Jeżeli więc umowa najmu została zawarta tylko przez jedno z małżonków lub na rzecz jednego z nich zostanie wydana decyzja władzy kwaterunkowej o przydziale lokalu, to prawa do lokalu przysługują obojgu małżonkom łącznie jako prawa niepodzielne.

Aby jednak dyspozycja omawianego przepisu znalazła zastosowania spełnione muszą być kumulatywnie dwie przesłanki: nawiązanie stosunku najmu nastąpić musi w trakcie trwania małżeństwa, a nadto stosunek najmu ma służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych założonej przez małżonków rodziny.

Obie powyższe przesłanki zostały w niniejszej sprawie spełnione. Według bowiem niekwestionowanych przez skarżącą ustaleń faktycznych umowa najmu omawianego mieszkania, zawarta została przez nią osobiście w dniu 23 marca 2011 roku (a zatem w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej), a nadto lokal ten służył zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obojga małżonków i ich małoletniej córki. Po zawarciu tejże umowy wnioskodawca bowiem nie tylko

zamieszkiwał w nim wspólnie z uczestniczką, ale także wspólnie dokonywali oni w nim remontów, przystosowując go do wspólnego zamieszkiwania. Tym samym, nie może budzić wątpliwości, iż prawo ww. najmu stanowiło składnik majątku wspólnego uczestników, a zatem Sąd Rejonowy zasadnie uwzględnił je w zaskarżonym orzeczeniu. W kontekście bezwzględnie obowiązującego charakteru omawianego przepisu (którego skutku wyłączyć nie można nawet na mocy małżeńskiej umowy majątkowej – por. Gudowski Jacek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, komentarz do art. 680¹), jakiegokolwiek ustalenia uczestników towarzyszące zawarciu umowy najmu lokalu w zakresie tego, komu ma przysługiwać prawo jego najmu, nie mogły okazać się skuteczne. Tym samym również ten zarzut apelacji okazał się nieskuteczny.

Na marginesie jedynie wskazać można, iż jego wartość została ustalona w sposób w pełni prawidłowy, choć w tym względzie, z uwagi na nieobowiązujący już tzw. czynsz regulowanego, trafniejsze byłoby odwołanie się przez Sąd Rejonowy do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r. III CZP 33/08 (OSNC 2009/6/86), zgodnie z którą prawo najmu lokalu komunalnego, za który opłacany jest czynsz w wysokości ustalonej w uchwale rady gminy, wydanej na podstawie art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.), stanowi składnik majątku wspólnego małżonków i podlega rozliczeniu przy podziale tego majątku. Jego wartość odpowiada różnicy pomiędzy czynszem opłacanym a czynszem wolnym, z uwzględnieniem, w konkretnych okolicznościach, okresu prawdopodobnego trwania stosunku najmu. Przy ustalaniu tej wartości nie uwzględnia się możliwości preferencyjnego zakupu lokalu przez najemcę.

Na zakończenie odnieść natomiast należy się do zarzutu dotyczącego bezpodstawnego obciążenia uczestniczki obowiązkiem spłaty kredytu z dnia 14 listopada 2014 roku. Zarzut ten okazał się trafny, jednakże nie z przyczyn wskazanych w apelacji. Zdaniem Sądu Okręgowego szczegółowe odnośnienie się do zarzutu skarżącej, dotyczącego w istocie błędnych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego polegających na bezpodstawnym przyjęciu, iż cała kwota kredytu została spożytkowana jako nakład na najmowany przez małżonków lokal, jest niecelowe. Ustalenia te bowiem nie mają jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy z tego względu, iż wymienione w pkt I. 4 b zaskarżonego orzeczenia zobowiązanie w ogóle nie powinny podlegać rozliczeniu w niniejszym postępowaniu. Poza zakresem dalszych rozważań Sądu Okręgowego pozostaje natomiast, z uwagi na skuteczne cofnięcie apelacji w tej części przez uczestniczkę, zobowiązanie z dnia 26 lipca 2012 roku (pkt I. 4. a postanowienia).

W tej kwestii podkreślić należy, iż uwzględniając zobowiązanie z tytułu umowy kredytu z dnia 14 listopada 2012 roku jako składnik majątku wspólnego Sąd Rejonowy naruszył w sposób rażący jedną z kardynalnych zasad postępowania o podział majątku wspólnego, zgodnie z którą podział ten obejmuje jedynie aktywa, natomiast pasywa pozostają poza jego zakresem (zob. orzeczenie SN z dnia 18 sierpnia 1958 r., I CR 547/58, OSN 1959, nr 2, poz. 58; oraz postanowienia SN: z dnia 9 września 1976 r., III CRN 83/76, OSPiKA 1977, z. 9, poz. 157, i z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09, LEX nr 560500). Tego rodzaju rozstrzygnięcie, jako niedopuszczalne w sprawie o podział majątku wspólnego, musiało skutkować zmianą zaskarżonego postanowienia poprzez uchylene (w zakresie zaskarżenia) nieznajdującego podstawy prawnej wyrzeczenia o podziale pasywów.

Oczywiście długi małżonków, pośrednio, mogą mieć wpływ na rozstrzygnięcie w przedmiocie podziału majątku wspólnego, jednakże w żadnym wypadku (jak to uczyniono w tenorze zaskarżonego rozstrzygnięcia), nie mogą one być traktowane jako składnik dzielonego majątku.

Długi małżonków mogą mieć wpływ na treść orzeczenia w kilku przypadkach. Żaden z nich jednak nie wystąpił w niniejszej sprawie w sposób uprawniający Sąd Rejonowy do dokonania rozliczenia w taki sposób, jak w zaskarżonym postanowieniu.

Pierwszym z nich jest regulacja art. 45 § 3 k.r.o., zgodnie z którą przepisy dotyczące rozliczenia nakładów stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dług jednego z małżonków został zaspokojony z majątku wspólnego. Z całą pewnością przepis art. 45 § 3 k.r.o. nie ma jednak zastosowania do długów, które nie zostały spłacone. Długi takie nie podlegają

rozliczeniu między małżonkami (zob. postanowienie składu 7 sędziów SN z dnia 5 grudnia 1978 r., III CRN 194/78, OSNCP 1979, nr 11, poz. 207).

Drugim z przypadków, w którym istnienie długów może mieć wpływ na podział majątku wspólnego jest sytuacja (na której istnienie wskazał Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu), w której uczestnik po ustaniu wspólności majątkowej, a przed podziałem majątku wspólnego, spłacił z własnych środków dług, który powstał w trakcie trwania wspólności ustawowej i był długiem wspólnym małżonków, albo jednego z nich, ale w związku z majątkiem wspólnym. Taki dług, zgodnie z art. 686 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c., powinien zostać rozliczony w ramach podziału majątku wspólnego (por. postanowienie SN z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 429/09, LEX nr 678022).

Wreszcie trzecim z omawianych przypadków, w którym pośrednio, może dojść do „rozliczenia długów” powstałych w czasie trwania wspólności majątkowej jest sytuacja, w której w czasie trwania wspólności majątkowej dług został zaciągnięty tylko przez jednego z małżonków i jeżeli dłużnikiem w stosunku do wierzyciela pozostaje tylko ten małżonek, a korzyść majątkowa uzyskana w ten sposób została następnie przeznaczona na majątek wspólny, to korzyść ta może być - stosownie do okoliczności, wynikających z ustaleń faktycznych każdego konkretnego przypadku - traktowana jako nakład z majątku tego z małżonków, który zaciągnął osobiste zobowiązanie, na majątek wspólny i rozliczana między małżonkami jako roszczenie z tytułu nakładów dokonanych na majątek wspólny. Wymaga to jednak ustalenia, na co zostały przeznaczone środki finansowe uzyskane w wyniku zaciągnięcia zobowiązania przez jednego z małżonków, co może mieć miejsce tylko w postępowaniu o podział majątku wspólnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r. IV CSK 203/13, LEX nr 1436007).

Jak już wskazano, żadna z powyższych sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Przed przejściem do analizy błędów rozumowania Sądu I instancji, należy odtworzyć rzeczywisty charakter zobowiązania określonego w pkt 1. 4b zaskarżonego postanowienia. Poza sporem pozostaje bowiem, że omawiany kredyt został zaciągnięty za zgodą uczestniczki. Do chwili ustania wspólności majątkowej odpowiadała ona zatem na podstawie art. 41 § 1 k.r.o. za to zobowiązanie przedmiotami majątkowymi wchodzącymi w skład majątku wspólnego. Od chwili ustania wspólności majątkowej natomiast osobą wyłącznie odpowiedzialną za spłatę kredytu jest wnioskodawca. Uwzględniając ustalenia faktyczne Sądu I instancji, iż całość spornego kredytu przekazana została na remont mieszkania, można by rozważać jego sumę jako nakład z majątku osobistego wnioskodawcy na rzecz majątku wspólnego. Tego rodzaju roszczenie wymagałoby jednak wyraźnego wniosku uczestnika, co wynika z literalnej wykładni art. 45 § 1 k.r.o., a także z orzecznictwa (zob. postanowienie SN z 16.10.1997 r., II CKN 395/97, LEX nr 50532). Wnioskodawca, pomimo reprezentowania przez profesjonalnego pełnomocnika – żądania takiego nie zgłosił. Zamiast tego domagał się natomiast rozliczenia, tj. podziału pomiędzy siebie i małżonkę, wszystkich zaciągniętych przez siebie za zgodą małżonki zobowiązań tak jakby stanowiły one składniki majątku wspólnego, co jak już wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia – nie jest w żadnym wypadku dopuszczalne.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na wywód Sądu Rejonowego zamieszczony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Po pierwsze wskazał on, iż zgłoszone do podziału zobowiązania mogą zostać ujęte w orzeczeniu o podziale majątku, bowiem, na mocy art. 686 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c. możliwe jest rozliczenie długów spłaconych po ustaniu wspólności w przedmiotowym postępowaniu jako zaspokojenia przez wnioskodawcę własnego długu związanego z majątkiem wspólnym. Niespłacona część długów może być natomiast potraktowana jako nakład z majątku osobistego wnioskodawcy na rzecz majątku wspólnego.

Następnie Rejonowy dokonał podziału (pomimo, co już podkreślono, braku wyraźnego żądania w tym zakresie zgłoszonego przez wnioskodawcę) zarówno spłaconej, jak i niespłaconej części długów wnioskodawcy, zasądzając na jego rzecz od uczestniczki połowę wartości długów na dzień ustania wspólności majątkowej. Takie postępowanie, jak już wskazano, w żadnym wypadku nie jest dopuszczalne i stanowi ewidentne naruszenie reguł obowiązujących przy podziale majątku wspólnego.

Nawet natomiast, gdyby dokonać rozliczenia ww. kredytów jako nakładów, to Sąd I instancji, w sposób zupełnie nieuprawniony obciążył uczestniczkę obowiązkiem zwrotu kwoty znacznie przekraczającej wartość nakładów

poczynionych na wspólny lokal stron na chwilę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej. Tymczasem w świetle art. 45 § 1 k.r.o. nie budzi wątpliwości, że nie można domagać się zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Zwiększenie wartości majątku w chwili ustania wspólności w związku z dokonanym remontem nie przekraczało 10.200 złotych. Nawet zatem gdyby wnioskodawca zgłosił żądanie o rozliczenie tej kwoty jako nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, nie mógłby z tego tytułu otrzymać kwoty wyższej niż 5.100 złotych (drugą połowę tej kwoty, według przyjętej przez Sąd I instancji metodologii, otrzymał on bowiem w ramach spłaty zasądzonej w pkt IV. postanowienia). Tymczasem Sąd Rejonowy nakazał uczestnicze zwrot połowy zaciągniętych kredytów, które zużyte zostały na zaspokojenie potrzeb rodziny polegających na remoncie mieszkania, w kwocie 20.227,64 złotych, a więc zupełnie nieadekwatnej do wskazanego zwiększenia wartości majątku (przekraczającej ją niemalże dwukrotnie, oraz przekraczającej czterokrotnie wartość ewentualnego zwrotu z tytułu nakładów na majątek wspólny).

Ten argument wypukla tylko błędne rozumowanie Sądu Rejonowego (bowiem w istocie w sprawie nie zostało zgłoszone roszczenie o rozliczenie powyższych nakładów). Jednakże przede wszystkim wskazać należy, iż jego pierwszym i kardynalnym błędem było dokonanie podziału pasywów (i to nawet nie wspólnych pasywów, a jedynie długu wnioskodawcy, za który uczestniczka odpowiadała majątkiem wspólnym), które potraktowane zostały, wbrew jednolitemu pogładowi prezentowanemu w orzecznictwie, jako składniki majątku wspólnego. Takie działanie Sądu I instancji nie znajdowało żadnego uzasadnienia prawnego.

W konsekwencji, uznając dokonany podział pasywów za niedopuszczalny należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że uchylić podpunkt b. punktu 4.; w punkcie 4. słowa zobowiązania wynikające z następujących kredytów:” zastąpić sformułowaniem „zobowiązanie wynikające” i jednocześnie z numeracji tego punktu wykreślić: „a/”. Konsekwencją wyeliminowania niedopuszczalnego podziału pasywa w postaci przedmiotowego kredytu z dnia 13 listopada 2012 roku było też obniżenie zasądzonej w punkcie V. kwoty 20.227,64 złotych o jego wartość, tj. do kwoty 12.214,89 złotych (20.227,64 złotych – 8.012,75 złotych).

Na zakończenie wskazać także należy, iż nie zasługiwały na uwzględnienie wnioski uczestniczki, aby część ruchomości znajdujących się na wyposażeniu spornego mieszkania i wykorzystywanych przez nią od chwili ustania wspólności ustawowej małżeńskiej przyznać na wyłączną własność wnioskodawcy oraz aby zasądzone na rzecz wnioskodawcy spłaty rozłożyć na raty. Co do pierwszego wniosku wskazać należy, iż tego rodzaju podział ruchomości byłby sprzeczny z zasadami racjonalnego gospodarowania oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia rzeczy. Wszystkie one stanowią bowiem wyposażenie zajmowanego przez uczestniczkę mieszkania, są do niego dopasowane oraz służą korzystaniu z niego. Przeniesienie ich do innego lokalu w znakomitej części czyniłoby je bezwartościowymi i nieznajdującymi funkcjonalnego użytku. Z tych względów dokonany podział ruchomości uznać należy za trafny. Odnośnie natomiast do wniosku o rozłożenie zasądzonych dopłat na raty to wskazać należy, iż w zaskarżonym orzeczeniu zastrzeżony został termin ich uiszczenia znacznie późniejszy niż data uprawomocnienia orzeczenia. Nadto niniejsze postępowanie toczy się od ponad 5 lat, podczas których uczestniczka musiała mieć świadomość, iż przyznanie na jej rzecz spornego lokalu, zgodnie z jej wnioskiem, skutkować będzie koniecznością uiszczenia dopłat na rzecz wnioskodawcy, a zatem mogła przygotować się na tę ewentualność. Nadto posiada ona stałe źródło dochodu. Tym samym brak było podstaw do dalszego odraczania terminu płatności zasądzonych na rzecz wnioskodawcy kwot.

Z tych względów, a także wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, apelacja skarżącej w pozostałej części podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., ustalając, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Brak było podstaw do zasądzenia zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz wnioskodawcy na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. (jak o to wniesiono w odpowiedzi na apelację), gdyż zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą w tzw. sprawach działowych (o zniesienie współwłasności, o dział spadku oraz podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej) nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie (postanowienie SN z dnia

15 grudnia 2011 r., II CZ 120/11, IC 2012, nr 11, s. 43; postanowienie SN z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 133/11, IC 2013, nr 3, s. 53; postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 13/12, LEX nr 1232808 i postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 148/12, OSNC-ZD 2013, nr B, poz. 44).